

Historia dawnej portugalskiej potęgi morskiej wzbudza coraz więcej zainteresowania w Polsce, niestety jej zrozumienie w dużej mierze ogranicza się tutaj do studiów lingwistycznych czy kulturowych. Polscy czytelnicy odkrywają ten świat poprzez literaturę m.in. portugalskiego noblisty José Saramago, jednak aby ta intelektualna podróż była możliwa, należy najpierw zrozumieć bogatą i pełną wyzwań historię dawnego imperium kolonialnego. To niewielkie państwo położone na Półwyspie Iberyjskim, od XV wieku było niekwestionowanym organizatorem i liderem wielkiej ekspansji zamorskiej, a także pierwszym krajem na świecie, który rozpoczął politykę kolonialną. Portugalczykom udało się dopłynąć do najdalszych zakątków świata w Ameryce, Afryce i Azji, jednak z czasem okazało się, że tak bardzo przywiązali się do swoich kolonialnych zdobyczy, że wielu z nich zdecydowało się pozostać tam do końca życia. Fenomen ten został po raz pierwszy zauważony w 1642 roku, przez holenderskiego gubernatora indonezyjskiej Dżakarty, który zwrócił uwagę na to, że Portugalczycy wręcz zapomnieli powrócić do własnego kraju. Z kolei w położonym nieopodal chińskim Makau, rezydujący tam od XVI wieku Portugalczycy, nawet ci, którzy nigdy nie mieli styczności z Europą, dalej kultywowali język i kulturę portugalską. Skłoniło mnie to do przemyśleń, w jaki sposób narodziła i utrzymała się kolonialna tożsamość zamorska Imperium Portugalskiego do połowy XVIII wieku. Analiza tej tożsamości zostanie przeprowadzona w sposób niekonwencjonalny, łącząc tradycyjne studia historiograficzne z Analizą Sieci Społecznych, czyli współczesnym narzędziem matematyczno-informatycznym. Portugalskie społeczeństwo kolonialne będzie rozumiane jako społeczeństwo sieci, w którym to jego struktura wyjaśnia pewne zachowania i tendencje, a nie cechy osobnicze. Pomimo faktu, że świat kolonialny był siecią powiązań między jednostkami, badania zostaną przeniesione z człowieka na relacje łączące go z innymi aktorami. Sieci społeczne są w tym kontekście rozumiane jako świadoma polityka budowania trwałych, międzykulturowych i transkontynentalnych relacji. Spodziewane rezultaty przyniosą innowacyjne spojrzenie na zrozumienie systemu kolonialnego, w którym to jego peryferie bardzo często odgrywały rolę centrum. Z jednej strony zauważymy scentralizowaną administrację królewską ze swoimi planami i strategiami, z drugiej zaś, wbrew wszystkiemu, świadome jednostki żyjące na marginesie kolonialnego społeczeństwa w Ameryce i Afryce, próbujące zbudować swoją przestrzeń w ramach złożonych, transoceanicznych sieci społecznych.